

Sygn. I C 194/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Janusz Blicharski
Protokolant:	sekr. sądowy Elżbieta Drozd

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z **powództwa** J. N. i E. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz:

a. J. N. kwotę 57.000 zł/słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy złotych/z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

b. E. N. kwotę 57.000 zł/słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy złotych/z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów kwotę 9.153,16 zł/słownie: dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt trzy złote 16/100/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nie obciąża powodów częścią opłaty od pozwu w zakresie powództwa oddalonego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 194/15

UZASADNIENIE

Powodowie J. N. i E. N. wystąpili z oddzielnymi pozwami przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie na ich rzecz po 57.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 20.000 zł odszkodowania z racji krzywd jakich doznali i znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci córki A. B. (1) w czasie wypadku w dniu 21 października 1997 r.

Zarządzeniem przewodniczącego z dnia 8 czerwca 2015 r. połączono obie sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany (...) Zakład (...) wniósł o oddalenie obu powództw w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady twierdził jednak, że przyznanie i wypłata każdemu z powodów po 13.000 zł zadośćuczynienia oraz przyznanie E. N. 24.390,57 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w pełni rekompensują utratę córki.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 21 października 1997 r. w miejscu R. miał miejsce wypadek drogowy wskutek którego śmierć poniosła córka powodów A. B. (1). Sprawcą wypadku okazał się M. O. skazany przez Sąd Rejonowy w Kołobrzegu na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat trzech.

dowód: kopia wyroku SR w Kołobrzegu z 1 grudnia 1998 r. wydanego w sprawie II K (...) - w aktach szkodowych oraz akt zgonu A. B. (1) k. 43 akt szkodowych.

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

- bezsporne

A. B. (1) w chwili wypadku wraz z mężem/który również zginął w wypadku/ i kilkuletnim synem mieszkała z rodzicami prowadząc z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Była ona najmłodszą córką powodów, liczyła sobie niespełna 28 lat. Planowała budowę własnego domu i w tym celu nabyła nawet działkę budowlaną w sąsiedztwie działki rodziców. Relacje rodzinne były bardzo dobre, oparte na bliskości, serdeczności, zrozumieniu i wsparciu. Powodowie przede wszystkim liczyli na pomoc córki A. na starość. A. B. (1) szczególnie dla ojca była „ukochaną córeczką”. W związku ze śmiercią córki powodowie przejęli osobiście opiekę nad niespełna 7-letnim synem córki, biorąc go na utrzymanie i wychowanie. Wnuk powodów sprawiał wiele trudności wychowawczych, miał również problemy prawne.

W chwili śmierci córki E. N. (ur. w (...) r.) i J. N. (ur. w (...) r.), przebywali na emeryturze. E. N. dodatkowo pracowała w charakterze księgowej. Pracę tę świadczyła nadal także po śmierci córki. Powodowie mieszkali w U. w trzykondygnacyjnym domu stanowiącym ich własność. Mieli trzy córki, z tym że najstarsza z nich zmarła na skutek choroby w wieku dziecięcym. Druga, w dacie wypadku była już usamodzielniona, miała własną rodzinę, mieszkała i nadal mieszka w tej samej miejscowości co powodowie.

dowód: zeznania świadków E. A. i M. A. k. 59v - 60 oraz zeznania powódki E. N. k.121 - 122, opinia psychologa dotycząca J. N. k.72-73, opinia psychiatry dot. J. N. k. 74-75, opinia psychologa dotycząca E. N. k.82-84, opinia psychiatry dot. E. N. k. 79-81 akt sprawy; protokół wywiadu z E. N. k.15-21 akt sprawy SO w Słupsku IC (...)

Nagła śmierć córki stanowiła dla powodów ciężkie przeżycie. Powódka była przygnębiona, odczuwała głęboki smutek, rozżalenie, poczucie krzywdy. Powód gdy dowiedział się o śmierci córki w ciągu kilku godzin osiwił na skutek doznanych przeżyć. Nie uczestniczyli oni w identyfikacji zwłok. Najtrudniejszy dla powodów był pierwszy rok po śmierci A. B. (1). Nie korzystali oni jednak z pomocy psychologa. Powodowie płakali, często chodzili na cmentarz, zdarzało się, że J. N. odwiedzał grób bez żony. Powodowie nie rozmawiali o zmarłej córce przy wnuku. Zachowanie milczenia było dla nich sytuacją trudną. Podjęcie pełnienia się przez powódkę opieki zastępczej nad dzieckiem zmarłej w istotny sposób wpływało na jej sytuację choć nie zmieniło przebiegu linii życiowej. Powódka do dnia dzisiejszego wspomina córkę. Wspomnieniom tym i rozmowom o niej towarzyszy płacz. U powódki nadal utrzymuje się poczucie straty, tęsknoty choć nie wpływa ono na codzienne jej funkcjonowanie powódki. Powód ze względu na aktualny stan psychiczny nie pamięta traumatycznych zdarzeń z przeszłości.

dowód: opinia psychologa dotycząca E. N. k.82-84, opinia psychiatry dot. E. N. k. 79-81, opinia psychologa dotycząca J. N. k.72-73, opinia psychiatry dot. J. N. k. 74-75, zeznania świadków: E. A., M. A. i D. A. k. 59v - 60 oraz zeznania powódki E. N. k.121 – 122 akt sprawy.

Powodowie nadal mieszkają w U.. Utrzymują się z emerytur. Świadczenie E. N. wynosi 3.000 zł, a J. N. 2.000. W sezonie letnim powodowie wynajmują pokoje turystom. Powodowie są osobami schorowanymi. W czynnościach codziennych pomagają im dwie opiekunki. Koszt tej opieki ponoszą powodowie wspólnie z córką.

dowód: zeznania świadków E. A. i M. A. k. 59v - 60 oraz zeznania powódki E. N. k.121 - 122 akt sprawy.

E. N. jest osoba sprawną intelektualnie, ekstrawertywną, o prawidłowo ukształtowanej osobowości. Ma też prawidłowo wykształconą uczuciowość wyższą. J. N. cierpi na otępienie o znacznym nasileniu, o niestalonej etiologii. Ujawnia znacznego stopnia upośledzenie funkcji poznawczych. Nie da się ustalić związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy śmiercią najmłodszej córki A. B. (1) a aktualnymi dolegliwościami i zaburzeniami psychicznymi powoda oraz schorzeniami powódki.

dowód: opinia psychologa dotycząca J. N. k.72-73, opinia psychiatry dot. J. N. k. 74-75, opinia psychologa dotycząca E. N. k.82-84, opinia psychiatry dot. E. N. k. 79-81 akt sprawy.

Powodowie przed procesem wystąpili do pozwanego z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w wyniku śmierci A. B. (1) i odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej domagając się z tego tytułu kwot odpowiednio po 80.000 zł /E. N./ i 90.000 zł /J. N./ - zadośćuczynienie oraz po 50.000 zł /E. N./ i 30.000 zł J. N. - odszkodowanie. Pozwany uznał roszczenia powodów co do zasady i przyznał im tytułem zadośćuczynienia po 13.000 zł. Ubezpieczyciel przyznał też z racji znacznego pogorszenia sytuacji życiowej odszkodowanie dla E. N. w kwocie 24.390,57 zł.

dowód: akta szkodowe nr PL (...) i nr PL (...).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w znacznej części zasługiwało na uwzględnienie.

Pomiędzy stronami sama **zasada odpowiedzialności** pozwanego (...) S.A. W W. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 21 października 1997 roku, w następstwie którego śmierć poniosła córka stron, A. B. (1), w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku **nie była sporna**.

Strona pozwana wypłaciła powodom w postępowaniu likwidacyjnym po 13.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wskazując jako podstawę prawną właśnie art. 448 k.c. w zw. z art 24 k.c. Nadto przyznała też na rzecz E. N. kwotę 24.390,57 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie warunków życiowych. Jedyne uzupełniając wskazać można, iż Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach przesądził, iż osobie najbliższej przysługuje z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę wynikającą z naruszenia jej dobra osobistego, nawet gdy poszkodowany zmarł przed 3 sierpnia 2008 roku. Do katalogu dóbr osobistych, podlegających ochronie przewidzianej w art. 23 k.c i 24 k.c. zaliczają się bowiem także więzi rodzinne. Sąd podziela powyższe wnioski. W istocie więc zasadniczy spór między stronami sprowadzał się jedynie do wysokości należnych powodom świadczeń.

W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie powodowie podnosili w szczególności, że wysokość kwot przyznanych im z tego tytułu w toku postępowania likwidacyjnego nie pełni funkcji kompensacyjnej. Odwoływali się tu do silnych więzi jakie łączyły ich ze zmarłą córką, negatywnych przeżyć związanych z jej śmiercią, skutków w sferze psychicznej /w szczególności u J. N./, jakie istnieją do dnia dzisiejszego. Z kolei strona pozwana stała na stanowisku, że roszczenia powodów wykraczające ponad kwotę przyznaną dotychczas są wygórowane. Podnosiła że stosunki pomiędzy powodami a zmarłą córką nie wykraczały ponad typowe relacje łączące rodziców z dzieckiem. Zwraçała

uwagę, na znaczny upływ czasu od momentu wypadku, który istotnie złagodził cierpienia powodów wywołane utratą osoby najbliższej. Wskazywała też na konieczność utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających poziomowi życia osób, które występują z zadośćuczynieniem. Podnosiła też, iż krzywda dochodzona na podstawie art. 448 k.c. obejmuje pewien wycinek ujemnych przeżyć, tj. krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych, tym samym więc kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednio mniejsza niż przyznawana w oparciu o art. 446§ 4 k.c.

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy (zeznania świadków, opinie biegłych psychologa i psychiatry, zeznania powódki) wskazują bezsprzecznie, iż więzi emocjonalne pomiędzy zmarłą tragicznie córką a jej rodzicami były rzeczywiste i szczególnie silne. O istnieniu pomiędzy nimi relacji emocjonalnych świadczą w szczególności takie okoliczności jak wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie gospodarstwa domowego - pomimo założenia przez zmarłą własnej rodziny, zakup przez nią działki budowlanej naprzeciwko domu rodziców, wiedza powodów co do planów życiowych zmarłej córki, wreszcie przejęcie opieki nad wnukiem po śmierci jego rodziców, kultywowanie do dnia dzisiejszego pamięci po A. B. (1). Niewątpliwie więc zdarzenie jakim był wypadek powodujący śmierć A., naruszył dobra osobiste powodów w postaci prawa do życia rodzinnego i zachowania więzi pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Śmierć córki była dla powodów źródłem cierpień psychicznych, smutku i poczucia krzywdy.

Pomimo, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty jest niewymierna, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej.

Okolicznościami wpływającymi na wysokość tego świadczenia są m.in. dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego a także charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim zostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji. Ustalając wysokość tego zadośćuczynienia nie sposób stosować uniwersalne mierniki – nie a znane bowiem współczesnej nauce metody za pomocą których możliwe byłoby zbadanie bólu, rozpacz, cierpienie, rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Stąd konieczność rozpatrywania indywidualnie i odrębnie każdego przypadku, przy zastosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Zważyć jednocześnie należy, że w ostatnich latach w judykaturze dostrzegalne są tendencje do stopniowego odchodzenia od zasady wyrażonej i zapoczątkowanej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1965 roku (I PR (...)), w myśl której zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, tj. utrzymane w rozsądnych granicach i przyznawane w wysokości odpowiadającej aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, by nie stanowić dla poszkodowanego źródła wzbogacenia. Podkreśla się, co Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, że zasada łącząca wysokość zadośćuczynienia z przeciętną stopą życiową społeczeństwa powinna mieć charakter uzupełniający (pomocniczy) w stosunku do zasadniczej kwestii jaką jest rozmiar krzywdy. Istotne jest bowiem to, by odwołanie się do utrwalonej w orzecznictwie reguły nie doprowadziło do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i przysłonienia innych ważniejszych przesłanek jego ustalenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK (...)).

Sąd nie podziela też poglądu pozwanego, że na wysokość zadośćuczynienia wpływ ma podstawa prawna w oparciu o którą jest ono przyznawane. Przyjęcie tego poglądu zatraciłoby podstawowy cel zadośćuczynienia, jakim jest złagodzenie doznanej krzywdy. Nawet gdyby uznać za pozwanym, że krzywda rekompensowana na podstawie art. 448 k.c. obejmuje jedynie pewien wycinek ujemnych przeżyć, a mianowicie krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych, to nie można pomijać wagi naruszanego w tym przypadku dobra osobistego. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. wpłynęło jedynie na zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia, a nie na wysokość dochodzonego zadośćuczynienia.

Biorąc wszystko to pod uwagę stwierdzić należy, że powodowie dotkliwie przeżyli stratę córki. Wprawdzie powód z uwagi na obecny stan psychiczny nie pamięta traumatycznych przeżyć i ich nie odczuwa, co nie oznacza, iż nie

towarzyszyły mu one, zanim zaczął postępować u niego proces demencji. Nawet dla osoby nie posiadając wiedzy psychologicznej wiadomym jest, że w prawidłowo funkcjonującej rodzinie strata dziecka jest jednym z najdotkliwszych i najtrudniejszych do przeżycia zdarzeniem z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć A. B. (1) nastąpiła niespodziewanie, w wypadku komunikacyjnym. Biorąc pod uwagę wiek zmarłej – niespełna 28 lat, to że w tym samym wypadku zginął jej mąż, że osierocony został siedmioletni wówczas syn, a wnuk powodów, stwierdzić należy, iż z pewnością śmierć ta była przedwczesna i rodziła u powodów poczucie niesprawiedliwości i ogromnego żalu. Zaburzyła ona też naturalną kolej rzeczy - to dzieci winny chować rodziców, a nie odwrotnie. Krzywda jaką powodowie odczuli z powodu śmierci córki była o tyle dotkliwsza, że jak to już wskazano, członkowie rodziny mieszkali razem, a zatem strata A. B. (1) była namacalnie przez nich odczuwana. Nadto obserwowali oni wzajemnie nie tylko swoje cierpienie, ale i syna zmarłej, nad którym przejęli opiekę. Nie bez znaczenia jest też, iż po śmierci A. B. (1) nastąpił dla powodów trudny okres związany z udzielaniem emocjonalnego wsparcia wnukowi i formalnym przejściem nad nim opieki. Nie mogli oni w naturalny sposób przeżywać żałoby, czemu powódka dała wyraz w swoich zeznaniach, mówiąc, że nie rozmawiali przy dziecku o zmarłych rodzicach. Było to jednak trudne milczenie (k.121v.). Bezsprzecznie śmierć córki wywołała u powodów głęboki smutek, przygnębienie i rozżalenie. Dla J. N. A. B. (2) była ukochaną córką. O sile negatywnych przeżyć związanych z jej śmiercią świadczy to, że powód w kilka godzin osiwił. U E. N. nadal utrzymuje się poczucie tęsknoty za córką, smutku, żalu. Wspomnieniom córki towarzyszy płacz.

Z drugiej strony Sąd miał na względzie, iż doznawane przez powodów poczucie żalu, krzywdy, nie wykraczały poza typowe odczucia wynikające ze straty osoby bliskiej. Poradzili sobie oni ze skutkami tego tragicznego zdarzenia, nie musieli w tym zakresie korzystać z pomocy psychologicznej. Nie dotknęły ich stany, które można by uznać za chorobowe. Wobec wniosków wypływających z treści niekwestionowanych przez powodów opinii biegłych psychologa i psychiatry, brak jest podstaw do tego, by przyczyn obecnego ich stanu zdrowia upatrywać w śmierci córki. Pomimo niewątpliwego szoku, długotrwałego nagromadzenia negatywnych emocji, konieczności wejścia w nową rolę – bycie rodzicami dla osieroconego wnuka, funkcjonowanie powodów w życiu społecznym nie uległo istotnemu zaburzeniu. Powódka nadal też pracowała zawodowo, prowadziła dom. Śmierć córki nie czyniła z powodów osób samotnych, pozbawionych najbliższych członków rodziny. Była przy nich córka E. i jej rodzina, na której wsparcie powodowie mogli liczyć. Nie można też pomijać, iż konieczność zajęcia się wnukiem, wychowywania go odrywała powodów od rozpamiętywania śmierci córki. Oczywistym jest, iż także znaczny upływ czasu od tragicznego wypadku istotnie złagodził cierpienia wywołane utratą córki.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, iż żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 70.000 zł na rzecz każdego z nich (uwzględniając kwoty przyznane już przez pozwanego) są wygórowane. Odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będą kwoty po 50.000 zł. Od tak wyliczonych kwot odjąć należy sumy wypłacone już powodom w postępowaniu likwidacyjnym tj. po 13.000 zł.

W zakres roszczeń powodów wchodziło również żądanie zasądzenia, na podstawie art. 446 § 3k.c. odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Biorąc pod uwagę, że powodowie w dacie śmierci córki byli już w wieku emerytalnym oczywistym jest, iż przejście przez osoby starsze obowiązku utrzymania i wychowania siedmioletniego dziecka, roztoczenie nad nim stałej pieczy, zmierzenie się z problemami natury wychowawczej stanowiło dla powodów znaczny ciężar. Żądane z tego tytułu przez powodów kwoty po 20.000 zł nie są w ocenie Sądu wygórowane, nawet przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej już z tego tytułu powódce w toku postępowania likwidacyjnego, dlatego Sąd w tym zakresie orzekł zgodnie z żądaniem pozwów.

Ostatecznie więc na podstawie art. 448 k.c. w z .art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 446 §3 k.c. Sąd zasądził łącznie na rzecz powodów po 57.000 zł /37.000 zł zadośćuczynienie, 20.000 zł odszkodowanie/ - punkt 1 a i b wyroku, oddalając w pkt 2 powództwa powodów o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie jako wygórowane.

O odsetkach ustawowych od uwzględnionych żądań rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 481 k.c. i art. 482 k.c. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż wymagalność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia występuje od dnia wyrokowania. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wobec tego, że powodowie w lutym 2015 roku wystąpili do pozwanego ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia, to uznać należy, że żądanie odsetkowe, sformułowane w pozwie, tj. od dnia 22 kwietnia 2015 roku, zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 z późn zm.), mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów i odpowiedzialności za wynik procesu (pkt 3 wyroku). Odnosząc ostatecznie zasądzone powodom kwoty do ich żądań zawartych w pozwie należy przyjąć, iż wygrali oni proces w 74%. Na koszty poniesione przez powodów w wysokości 13.634 zł złożyły się: uiszczone opłaty od pozwu (2.800 zł – J. N. i 3.600 zł –E. N.), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie po 3.600 zł., opłata od udzielonego pełnomocnictwa po 17 zł. Na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika 3.600 zł.

Z uwagi na charakter sprawy nie obciążono powodów częścią opłaty od pozwu w zakresie powództwa oddalonego (pkt. 3 wyroku)

Na oryginale właściwy podpis.